

POSTANOWIENIE

27 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 27 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa Banku
przeciwko D. M.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Banku
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 17 marca 2022 r., VII AGa 1217/18,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód - Bank wniósł o zasądzenie od pozwanego D. M. kwoty 11 590 384,87 zł wraz z odsetkami umownymi. W przypadku zaś nieuwzględnienia tego żądania i uznania przez Sąd, że wskazane w pozwie umowy opcji nie zostały skutecznie rozwiązane domagał się zasądzenia kwoty wynikającej ze zrealizowanych, a nierozliczonych przez pozwanego transakcji objętych przedmiotowymi umowami w łącznej wysokości 8 133 002,71 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie.

Wyrokiem z 30 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Wyrokiem z 17 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powoda od powyższego orzeczenia.

W sprawie ustalono m.in., że pozwany prowadzi działalność gospodarczą i nie posiada wykształcenia ekonomicznego. W celu zaś zabezpieczenia przed konsekwencjami spadku kursu waluty swojej firmy oraz firm, które reprezentuje, zawierał umowy opcyjne z powodowym Bankiem w wykonaniu zawartej 26 maja 2006 r. umowy ramowej transakcji terminowych i pochodnych.

Sąd odwoławczy, dzieląc w znacznej części ocenę prawną Sądu pierwszej instancji wskazał, że pomiędzy stronami zachodziła asymetria informacyjna. Jedyne bank, z uwagi na charakter prowadzonej przez siebie działalności, zatrudnianie wyspecjalizowanej kadry, posiadał dostęp do źródeł informacji oraz miał możliwość rzetelnej oceny produktów oferowanych pozwanemu. Ukształtowanie stosunku prawnego, który zasadniczo miał opierać się na zasadzie wzajemności, w ten sposób, że opcje wystawiane przez bank i klienta nie były równoważne, pobieranie premii, podczas gdy transakcje tego nie przewidywały, niesymetryczność mechanizmu „bariery” i zaniechanie poinformowania o tym klienta, należało ocenić jako działanie banku naruszające zasady lojalności i uczciwości kontraktowej, gdyż bank poprzez wykorzystanie swojej pozycji, w szczególności przewagi informacyjnej, doprowadził do takiego ukształtowania relacji umownej między stronami, która zastrzegała na jego rzecz korzyści nieproporcjonalne do tego, co mógł zyskać (zyskał) kontrahent banku. Powyższe wskazywało, że doszło w okolicznościach niniejszej sprawy do przewagi informacyjnej powoda, który dodatkowo nie wywiązał się w sposób właściwy z obciążających go obowiązków informacyjnych. Bank wykazał się brakiem rzetelności i lojalności wobec pozwanego, co uniemożliwiło mu prawidłową ocenę ryzyka łączącego się z zawarciem umów opcji walutowych. Zadaniem Sądu odwoławczego zasadnie zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego, co prowadziło do uznania umów stanowiących podstawę roszczeń powoda za nieważne zgodnie z art. 58 § 2 k.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie powód oparł na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego: art. 382 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. oraz naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 487 § 2 k.c.

Powód, uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, twierdził, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne na tle art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., tj. „Czy w stanie prawnym sprzed kwietnia 2018 r. - tj. sprzed wejścia w życie ustawy z 1 marca 2018 r., implementującej do prawa polskiego dyrektywę MiFID II - bank miał obowiązek poinformować klienta o wysokości swojej marży w sytuacji, gdy:

- zawarł z klientem umowę opcji walutowych (bez pobrania od niego prowizji pieniężnej, tzw. premii za jej zawarcie),
- jednocześnie, zgodnie z obowiązującą ówczesnie uchwałą Komisji Nadzoru Bankowego, zawarł na rynku międzybankowym transakcję do niej odwrotną,
- dzięki zawarciu tej transakcji odwrotnej uzyskał marżę, która wynikała z różnicy w dokonanej za pomocą konwencjonalnych wzorów przyjętych w matematyce i ekonomii wycenie (wartości teoretycznej) opcji wystawionych przez bank i klienta w ramach umowy z klientem?”;

„Czy w stanie prawnym sprzed wdrożenia do prawa polskiego dyrektyw MiFID I i dyrektywy wykonawczej do dyrektywy MiFID I wcześniej zdobyta wiedza i doświadczenie klienta powinny być brane pod uwagę przy ocenie, czy przy zawieraniu umowy z tym klientem bank należycie wypełnił przedkontraktowy obowiązek informacyjny rekonstruowany z odwołaniem się do tych dyrektyw, a co za tym idzie - czy nie nadużył swojej przewagi informacyjnej?”,

a także na tle art. 487 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., tj. „Na czym polegają świadczenia stron w umowie opcji walutowych skonstruowanej jako powiązanie opcji put wystawionych przez jedną stronę i opcji call wystawionych przez drugą: czy na (i) wystawieniu opcji, tj. udzieleniu kontrahentowi uprawnienia do sprzedaży albo kupna umówionej kwoty waluty po umówionym kursie, czy też na (ii) zbyciu albo nabyciu umówionej kwoty waluty po umówionym kursie w wykonaniu ww. uprawnienia?”

oraz na tle art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 355 § 1 i 2 k.c., tj. „Czy od przedsiębiorcy zawierającego z bankiem umowę opcji walutowych, który jest eksporterem i w

ramach swojej podstawowej działalności gospodarczej na bieżąco uzyskuje wpływy w walucie i wymienia je na złote na rynku, a ponadto wielokrotnie zawierał już w przeszłości analogiczne umowy opcji, można (i należy) wymagać, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jego działalności, aby w ramach zachowania należytej staranności:

- rozumiał, że kurs walutowy na rynku podlega ciągłym, niemożliwym do przewidzenia zmianom, a więc może także wzrosnąć powyżej kursu wymiany uzgodnionego w umowie, i aby uwzględniał to decydując się na jej zawarcie;
- rozumiał mechanizm „nierzeczywistego” (różnicowego) rozliczenia transakcji opcyjnej i potrafił - po otrzymaniu prezentacji przedstawiających „mechanizm działania [transakcji] w różnych scenariuszach kształtowania się kursu walutowego” oraz możliwe wyniki rozliczenia przy określonych, przykładowych kursach - oszacować skalę ujemnego rozliczenia transakcji także na wypadek wystąpienia na rynku innych kursów niż podane mu przykłady;
- potrafił zestawiać kwotę swoich przewidywanych wpływów walutowych w okresie obowiązywania umowy opcyjnej i łączną kwotę zobowiązań do sprzedaży waluty wynikających z tej umowy (tj. łączny nominal o opcji cali) oraz aby rozumiał, że skoro w ramach umowy opcyjnej zobowiązuje się do sprzedania w umówionych datach w przyszłości umówionych kwot waluty, to jeśli w tych datach nie będzie nimi dysponował, to w wyniku wykonania tej umowy może ponieść stratę?”.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może zostać osiągnięty jedynie przez powołanie i właściwe uzasadnienie istnienia wymienionych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania następuje na podstawie oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają przyczynom kasacyjnym wymienionym w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sposób w jaki należy

prawidłowo uzasadnić wniosek był przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Skarżący nieskutecznie powołał się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Jej wykazanie poza sformułowaniem określonego problemu prawnego o charakterze abstrakcyjnym i powołaniem przepisów, które stanowiły źródło jego powstania, wymaga zaprezentowania jurydycznej argumentacji przekonującej o istnieniu na tle tego problemu rozbieżnych ocen prawnych, a także świadczącej o poważnych trudnościach w jego rozwiązaniu, ponadto wyjaśnienia dlaczego jest ono istotne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 12 grudnia 2013 r., IV CSK 384/13, nie publ.).

Skarga powoda nie spełnia tych wymagań.

Kolejno odnosząc się do postawionych w skardze pytań, należy stwierdzić, że pierwsze z nich zostało po części sformułowane poza zakresem podstaw kasacyjnych, w granicach których Sąd Najwyższy władny jest rozpoznać skargę (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Powód bowiem, przedstawiając kwestię dotyczącą obowiązku poinformowania klienta o wysokości marży banku, oparł się poza art. 58 § 2 k.c. także na art. 353¹ k.c., który w podstawach tych nie został przez niego uwzględniony. Ponadto argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu wniosku z powołaniem się na przyczynę, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., odpowiada uzasadnieniu podstaw kasacyjnych, a postawione pytanie stanowi w istocie wyraz wątpliwości skarżącego odnośnie do trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia oraz stanowiska Sądu odwoławczego przedstawionego w jego uzasadnieniu. W wywodach powoda brak argumentów, które wskazywałyby na istotne trudności w udzieleniu odpowiedzi na postawione przez niego pytanie. Powołany przez skarżącego wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w którym przyjęto, że strony nie miały obowiązku określenia w umowie wartości opcji nie dotyczy wprost kwestii informowania o marży banku, co więcej jedno odmienne orzeczenie nie mogłoby z reguły samodzielnie świadczyć o występowaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, które wskazywałyby ewentualnie na wystąpienie istotnego

zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Podsumowując, skarżący, stawiając tę kwestię, nie wykazał, aby stanowiła ona istotny, abstrakcyjny i budzący poważne wątpliwości problem prawny, którego rozwiązanie wymagałoby interwencji Sądu Najwyższego i nie mogłoby nastąpić w ramach zwykłej wykładni i stosowania prawa z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy.

Podobnie należy ocenić kolejną przedstawioną kwestię dotyczącą możliwości brania pod uwagę przy ocenie wypełnienia przez bank obowiązku informacyjnego faktu, że klient posiada określoną wiedzę i doświadczenie w materii objętej zawieraną umową. Kwestia ta również została po części sformułowana poza zakresem podstaw kasacyjnych. Ponadto skarżący, powołując się na nią, w istocie zmierza jedynie do przekonania Sądu Najwyższego o trafności swojego poglądu na temat jak należy ją rozstrzygnąć. Co jednak najistotniejsze powód buduje swoje „zagadnienie” na nieuprawnionym założeniu, jakoby Sąd odwoławczy uznał, że wiedza i doświadczenie klienta nie mają znaczenia dla zakresu obowiązku informacyjnego banku. Sąd jednak tak wyraźnego stanowiska w sprawie nie zajął. Stwierdził mianowicie, że fakt, iż pozwany znał warunki prawne zawieranych umów oraz zawierał wcześniej wiele podobnych transakcji nie przesądza, że był zorientowany w warunkach spornych kontraktów. Uznał ponadto, że posiadanie przez pozwanego doświadczenia w korzystaniu z instrumentów zabezpieczających przed ryzykiem spadku waluty nie może uchylać obowiązków informacyjnych banku. Powód opierał się zatem na pewnej nadinterpretacji stanowiska Sądu odwoławczego.

Trzecie pytanie dotyczące porównania świadczeń stron umowy opcji walutowej także zostało częściowo sformułowane w oparciu o przepis, który nie znalazł się w podstawach skargi, tj. art. 353¹ k.c. Skarżący również w tym przypadku forsuje swój pogląd co do rozwiązania postawionej kwestii w sposób, który byłby dla niego korzystny. Brak natomiast istotnych argumentów, które wskazywałyby na różne możliwe rozwiązania tej kwestii i poważne trudności co do jej ostatecznego rozstrzygnięcia. Skarżący przytacza wprawdzie dwa krótkie fragmenty orzeczeń Sądów Apelacyjnych, które miałyby sugerować takie różnice, lecz nie przedstawia ich kontekstu ani nie rozwija poruszonego wątku.

Ostatnia z postawionych w skardze kwestii nie tylko została oparta częściowo na przepisie, którego naruszenia skarżący nie zarzucał w skardze, czyli art. 355 § 1 i 2 k.c., bez którego jej analiza byłaby w zasadzie bezprzedmiotowa, lecz także odznacza się ona kazuistycznym podejściem, co samodzielnie już wyklucza możliwość uznania jej za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżący, stawiając pytanie dotyczące zakresu wiedzy i umiejętności przedsiębiorcy, zmierza jedynie do poddania kontroli Sądu Najwyższego trafności ocen Sądu odwoławczego oraz samego zaskarżonego rozstrzygnięcia, nie zaś do rozwiązania abstrakcyjnego problemu prawnego, który budziłby poważne wątpliwości. Świadczy o tym nie tylko sam charakter postawionego pytania, lecz także treść przedstawionych rozważań, które byłyby odpowiednie jedynie dla uzasadnienia podstaw kasacyjnych, gdyby oczywiście powód je prawidłowo w skardze skonstruował. Podsumowując, skarżący, także powołując się na czwarte pytanie, nie wykazał przesłanki, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Ubocznie tylko należy zwrócić uwagę, że eksponowana przez skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania problematyka była wyjaśniana w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17.

Z omówionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Wniosek strony pozwanej o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym nie został uwzględniony, gdyż odpowiedź na tą skargę została wniesiona po upływie ustawowego dwutygodniowego terminu określonego w art. 398⁷ § 1 k.p.c. (odpis skargi kasacyjnej został doręczony pełnomocnikowi pozwanego 10 października 2022 r. k. 5530, zaś odpowiedź na skargę kasacyjną została wniesiona 25 października 2022 r. k. 5531, 5552, 5553), a zatem bezskutecznie (art. 167 k.p.c.).

(E.C.)

[a]